

Nasza Wieś ZABŁĘDZA

www.zabledza.pl

Rok III Nr 1(3) Sierpień 2010

WYDANIE

OKOLICZNOŚCIOWE

Egzemplarz bezpłatny

UNIA EUROPEJSKA – POLSKA – Województwo małopolskie – Powiat tarnowski – Gmina Tuchów – Wieś Zabłędza

IV FESTYN SOŁECTWA ZABŁĘDZA 21 sierpnia (sobota) 2010 roku

Program Festynu:

Godzina:

- 16.00 – 18.00 Konkursy, zabawy i inne atrakcje dla dzieci i młodzieży na boisku szkolnym
- 18.00 Uroczyste przekazanie wieńca dożynkowego (na placu szkolnym)
- 18.30 Program artystyczny przygotowany przez uczniów
- 19.00 Zabawa taneczna z zespołem „SAMI SWOI”

Radny, Softys, Rada Sołecka,
Grono Pedagogiczne Szkół
Podstawowej im. Jana Pawła II
w Zabłędzie i Dom Kultury
w Tuchowie mają zaszczyt
zaprosić wszystkich mieszkańców
wsi Zabłędza oraz gości
na dobrą zabawę z okazji:
czwartej rocznicy nadania
Szkoły Podstawowej w Zabłędzie
imienia Jana Pawła II,
oraz dorocznych Dożynek
naszej wsi Zabłędza.

Dożynekom towarzyszyć będą stoiska z napojami i jadłem restauracji „PŁOWIECKI” z Tuchowa.

DZIENNIK POLSKI

**TUCHOWSKIE
WIEŚCI**

www.tuchow.pl

www.tuchow.info

zdjęcia: Krzysztof Jasiński



Szanowni mieszkańcy wsi Zabłędza ! Szanowni goście !

Przekazujemy Państwu trzeci numer okolicznościowej gazety „Nasza Wieś Zabłędza”. Uznając potrzebę tej formy informacji, chcielibyśmy się z Państwem podzielić tym wszystkim, co dzieje się w naszej wsi, a przede wszystkim tym, co zasługuje na naszą i Państwa uwagę.

Zapraszamy wszystkich chętnych do współpracy w kolejnych numerach. To Państwo będziecie decydować, co ma być w przyszłości w tej gazecie, o czym będziemy pisać.

Korzystając z okazji zespół redakcyjny serdecznie dziękuje Państwu Bernadecie i Kazimierzowi Szablowskim z Firmy KOREX z Tuchowa, Panu Pawłowi Lazarowiczowi z Firmy Transportowej z Zabłędzy, Pani Krystynie i Dariuszowi Kamykowskiemu z Biura Podróży KRYSZYNA w Tuchowie i Firmy KAMBUS w Piotrkowicach oraz Panu Januszowi Kowalskiemu z Domu Kultury w Tuchowie. To dzięki Państwu mogły zostać wydane trzy numery gazety. Dziękujemy!

Wydawca i opracowanie:

Krzysztof Jasiński e-mail: kjasinski@tlen.pl

Skład: Krzysztof Nowak

Druk: Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie

Redagują czytelnicy oraz zespół redakcyjny:

Krzysztof Jasiński, ksiądz Stefan Michalski, Mariusz Ryś,
Maria Solarz, Ewa Michałek, Józef Koziół
i Tadeusz Zakrzewski.



Jubileuszowy rok - tragiczny rok

Kolejny raz wydawana jest lokalna gazetka wsi Zabłędza; cieszę się że ta tradycja jest kontynuowana, bo to również znakomita okazja dla mnie móc podzielić się

z Państwem garścią informacji czy refleksji związanych z naszą gminą. Pismo ukazuje się raz do roku, co jakby sugeruje, że powinien w nim znaleźć się przegląd wydarzeń od ostatniego wydania. Ja nie będę sięgał aż tak daleko, raczej skupię się na tym, co wydarzyło się w bieżącym roku. Nikogo chyba nie trzeba dzisiaj przekonywać, że obecny rok jest niezwykle trudny, można rzec nawet katastrofalny nie tylko dla naszej społeczności, ale i dla całego kraju. Tragiczna śmierć Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i 95 innych znaczących dla państwa polskiego osób była wydarzeniem bez precedensu na skalę światową. Stało się to w niewiele ponad miesiąc od pierwszej historycznej wizyty głowy państwa w Tuchowie. Nikt wtedy nie przypuszczał, że będzie to ostatnia oficjalna podróż prezydenta po naszym kraju. Kiedy 10 kwietnia doszło do katastrofy, byłem w oficjalnej delegacji powiatu tarnowskiego w Katyniu. Oczekiwałem wraz innymi na przylot prezydenta, widziałem reakcje ludzi, którzy najpierw z niedowierzaniem, a potem z łzami i rozpaczą w oczach przyjmowali wiadomości o katastrofie. Byliśmy również na lotnisku w Smoleńsku, gdzie oczywiście nie dopuszczono nas do wra-ku, ale widzieliśmy połamane drzewa i kawałki samolotu. Ten straszliwy widok i bezmiar tragedii, także w takim zwykłym, ludzkim wymiarze, na zawsze pozostanie w mojej pamięci.

Na początku jednak z optymizmem wkraczaliśmy w 2010 rok, bo to między innymi rok jubileuszowy dla Tuchowa, który obchodzi 670 rocznicę nadania praw miejskich przez króla Kazimierza Wielkiego. Zaplanowaliśmy w związku z tym wiele wydarzeń, których część, oczywiście, udało się zrealizować. Mieliliśmy także bogate plany inwestycyjne, chociaż wszystkie media trąbiły, że kryzys ograniczy możliwości finansowe także samorządów. Jak się okazało, to nie kryzys, ale raczej zjawiska meteorologiczne doprowadziły do ograniczenia. Już ostra i długa zima mocno przetrzebiła finanse sołectw, które wydały dużo więcej pieniędzy na odśnieżanie, niż w latach minionych, wzrosły również koszty ogrzewania, co odczuły zwłaszcza szkoły i inne placówki samorządowe. W naszej gminie nie było to tak bolesne, gdyż w minionych latach przeprowadziliśmy kompleksową termomodernizację szkół i innych obiektów, co przynosi widoczne oszczędności, zwłaszcza przy ostrych mrozach. Wydawało się więc, że nie będzie źle. W budżecie zaplanowaliśmy większe środki na remonty dróg, aby zrekompensować dodatkowe wydatki, bo to w koń-

cu jedna pula na remonty i odśnieżanie. Rozpisano przetargi i rozpoczęliśmy prace. Wszystko jednak przerwała katastrofalna powódź. Najpierw 17 maja obroniliśmy się przed pierwszą falą, były zniszczenia i podtopienia, ale w sumie niewielkie. Jednak to, co wydarzyło się 4 czerwca, można nazwać kaskadą. Po raz pierwszy od ich powstania woda przełała się w Tuchowie przez wały, które nota bene już 2 razy wcześniej były podwyższane. W różnym stopniu zalanych zostało ponad 200 domów, w tym niektóre po dach. Zalana została oczyszczalnia ścieków i kilka budynków użyteczności publicznej. Wiele rodzin straciło cały swój dobytek i zostało bez środków do życia. Na dodatek uaktywniły się osuwiska, które uszkodziły budynki mieszkalne, gospodarcze i drogi. Część rodzin, decyzją nadzoru budowlanego, musiała opuścić swoje domy, gdyż grozi im zawalenie. Teraz uprawnieni geolodzy będą musieli przeprowadzić badania i założyć tak zwane karty osuwiska. Po tym dopiero będą doprecyzowane dalsze działania, które zostaną podjęte na danym terenie. Straty są jednak tak wielkie, że ich odrabianie potrwa latami. Trudno je nawet dzisiaj oszacować, zwłaszcza wśród indywidualnych osób. W samej tylko infrastrukturze, takiej jak drogi, mosty, kładki, przepusty, rowy i inne mienie gminy, straty przekroczyły znacznie 15 milionów złotych, a wszystko wskazuje na to, że będą one jeszcze znacznie wyższe. Do tego dochodzą koszty samej akcji przeciwpowodziowej, których wysokość przekroczyła milion złotych. To oczywiście tylko przybliżone szacunki, rzeczywiste koszty będą znane gdy przystąpimy do likwidacji szkód. Musieliśmy więc ograniczyć inne wydatki i skierować dodatkowe środki na walkę ze skutkami powodzi i osuwisk. Przeprowadziliśmy zbiórki pieniędzy i rzeczy dla powodźników. Pomagali wolontariusze, wojsko, więźniowie, strażacy i wielu anonimowych ludzi. Akcje pomocy powodźnikom prowadziły nawet odległe miasta. Dużego wsparcia udziela „Caritas”, włączając się przedsiębiorcy i różne instytucje. Chciałbym zatem na łamach tego pisma, w imieniu poszkodowanych wszystkim za tę bezprzykładną pomoc gorąco podziękować. Nie sposób wszystkich wymienić, dlatego dziękuję na razie bezimiennie, ale mam nadzieję, że uda mi się w najbliższej przyszłości podziękować im osobiście.

Powódź przyćmiła wszystkie inne wydarzenia, ale mam nadzieję, że wyczerpaliśmy wszelkie limity nieszczęść na długie, długie lata, czego życzę wszystkim mieszkańcom Zabłędzy i całej gminy. Niech więc ostatnie miesiące obecnego roku i następne lata wszystkim upłyną w spokoju, szczęściu i radości, niech omijają nas klęski i niepowodzenia, a wszystkie plany i zamierzenia uda się z powodzeniem zrealizować.

Mariusz Ryś
Burmistrz Tuchowa

MIASTO Z TRADYCJAMI

Jubileuszowe publikacje poświęcane miastom dotyczą najczęściej ich historii. Taki punkt widzenia narzuca sama okazyja z historią w sposób oczywisty związana. W przypadku Tuchowa ta historia jest dość długa – jest bowiem nasze miasto jednym z najstarszych w Małopolsce (85 lat młodszym od Krakowa i 10 od Tarnowa). Nie od rzeczy będzie tu rozróżnienie: dzieje Tuchowa w ogóle i jego dzieje jako miasta. Tegoroczny jubileusz dotyczy 670-lecia lokacji, czyli podniesienia osady do rangi miasta. Tradycje naszego miasta wynikają więc z jego wielowiekowej historii.

Kiedy Tuchów pojawił się jako osada – tego na pewno nie wiemy. Wyniki dotychczasowych badań zdają się wskazywać na epokę Bolesława Chrobrego, która była okresem pierwszej kolonizacji doliny Białej. Przypuszcza się, że istniał tu gródek, stanowiący aprowizacyjne zaplecze królewskiej drużyny; mieszkańcy osady trudnili się hodowlą, o czym świadczą niektóre nazwy miejscowe (Gadówka, Wołowa, Karwodrza). Z tego to okresu pochodzi – jak powiada legenda – najstarszy kościółek, usytuowany na wzgórzu Lipie. Według niej miał go poświęcić biskup i późniejszy męczennik Stanisław ze Szczepanowa. O tym jednak źródła historyczne milczą. Pierwszym dokumentem, w którym pojawia się nazwa osady – „Tucov” – jest tzw. przywilej Idziego z roku 1125. Dokument ten dostarcza ważnej informacji o jej historii: druga żona króla Władysława Hermana, Judyta Salijska, w skład posagu której wchodziły te ziemie, podarowała je pod koniec XI wieku benedyktynom tynieckim, a papież donację tę potwierdził. Odtąd benedyktyni zarządzali nie tylko Tuchowem, ale całym tzw. „kluczem tuchowskim”. Dbali o osadę i kiedy w początkach XIV wieku odkryto tu pokłady bardzo cennej wówczas kopaliny – soli, wystąpili (konkretnie ówczesny opat Bogusław) do króla Kazimierza Wielkiego o podniesienie osady do rangi miasta. Król, wzięwszy pod uwagę dotychczasowe zasługi opata dla kró-

lewskiego majestatu (o czym wyraźnie mówi na początku aktu erekcyjnego), postanowił się do prośby przychylić i 2 listopada 1340 roku decyzję taką podjął. Osada stała się miastem na prawie niemieckim (magdeburskim). Otrzymała samorząd, herb (obecnie nieco zmodyfikowany) i prawo jarmarku co wtorek. Na lewym brzegu Białej wytyczono rynek, który zachował swój kształt do dziś. Wkrótce obok rynku pobudowano kościół pod wezwaniem św. Jakuba, ponieważ komunikacja z tym starszym, położonym na prawym brzegu rzeki, była utrudniona, a czasem wręcz niemożliwa.

Pomyślny rozwój miasta przypadł na wieki XV i XVI. Pojawili się tu liczni rzemieślnicy: piekarze, rzeźnicy, piwowarzy, tkacze, szewcy, rozwinęło się życie cechowe. Tuchowscy kupcy utrzymywali ożywione kontakty handlowe, głównie z Węgrami. Handlowali solą, którą wydobywano przez około 300 lat, bydłem, przywozili wino.

Stopniowy upadek miasta nastąpił w wieku XVII, zwłaszcza po szwedzkim potopie, kiedy Tuchów padł łupem wojsk Rakocze, które mieszkańców ograbiły a miasto w znacznym stopniu zniszczyły. Dzieła dopełniły zbierające obfite żniwo zarazy oraz pożary.

Po I rozbiorze Tuchów znalazł się w Galicji, co w znacznej mierze zadecydowało o dalszych losach miasta. Cesarz Józef II skasował w 1782 roku wiele zakonów, w tym benedyktynów. Ziemie wchodzące dotąd w skład klucza tuchowskiego przejęło państwo. Wystawiono je na licytację. Dobra tuchowskie kupił hrabia d'Altona, później baron Hirsch. Od niego odkupili je Rozwadowscy, którzy byli ich właścicielami do 1945 r. Pewne ożywienie gospodarcze odnotowano w II połowie XIX wieku. Powstały: most na Białej, poczta, linia kolejowa, tarnowsko-lełuchowska, łącząca z Wiedniem, dzięki której charakterystyczny wyrób tuchowskich masarzy – kielbasa tuchowska – do stolicy docierał. Osiedlili się w mieście Żydzi. Przez kilkanaście lat Tuchów był nawet „becyrkiem”, czyli czymś w rodzaju powiatu.

Kolejna fala zniszczeń to okres I wojny światowej, podczas której Tuchów przechodził kilkakrotnie z rąk do rąk. Na pograniczu gmin Pleśna i Tuchów toczyła się w dniach 22 – 25 XII 1914 r. bitwa, w której wzięła udział I Brygada Legionów, a która przeszła



do historii jako „bój pod Łowczówkiem”. Wielu mieszkańców Tuchowa i gminy brało udział w walkach Legionów. Tradycje walki o wolność sięgają tu czasów Grunwaldu, powstań narodowowyzwoleńczych; przed I wojną światową działały w gminie Polskie Drużyny Strzeleckie, z których rekrutowali się legioniści. Chlubną rolę odegrał też ruch sokolski – w Tuchowie przed I wojną i w okresie międzywojennym działało prężnie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Kontynuacją patriotycznych tradycji był ruch oporu w czasie II wojny światowej, który zaowocował udziałem w Akcji „Burza” Batalionu „Barbara” 16 Pułku Piechoty Armii Krajowej.

Mówiąc o tuchowskich tradycjach, nie można nie pamiętać o kulcie cudownego obrazu Matki Bożej Tuchowskiej – ta tradycja sięga daleko w przeszłość – do końca XVI wieku. Do dziś jej wyrazem są m.in. odpusty, zwłaszcza lipcowy, zwany wielkim. Obok ich warstwy religijnej zachowały się też resztki elementów odpustowego folkloru.

Tuchowskie tradycje rzemieślnicze – a chodzi tu o masarstwo – sprowadzają się obecnie do kielbasy tuchowskiej, produktu znanego od XIX wieku nie tylko w Polsce.

Szkic niniejszy zawiera tylko najbardziej ogólne dane o naszym mieście, które z okazji jubileuszu – obok innych – godzi się przypomnieć i zapoznać z nimi tuchowian i mieszkańców gminy. Komitet organizujący jubileusz wpisał do programu wiele przedsięwzięć i imprez, mających temu celowi służyć. Część z nich została zrealizowana, część ze względu na katastrofalną powódź została odwołana. Szkoda tylko, iż niektórzy mieszkańcy miasta i gminy zapamiętają ten jubileuszowy rok przez pryzmat ogromnego nieszczęścia, które ich spotkało.

Józef Koziol

Zdjęcia: Krzysztof Jasiński





Franciszek Turaj z Zabłędzy laureatem Nagrody „Melaniasza 2010”

3 lutego 2010 roku, w Sali widowiskowej Domu Kultury w Tuchowie odbyła się uroczystość wręczenia statuetek „Melaniasza 2010” – honorowego wyróżnienia za zasługi dla rozwoju miasta i gminy Tuchów. Burmistrz Tuchowa – Mariusz Ryś i przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie – Ryszard Wrona, na podstawie decyzji kapituły wręczyli statuetki. Wyróżnieni zostali: Franciszek Turaj, Józef Rogal, Jan Gładysz, Kazimierz Karwat, Leszek Borgula, Ojcowie Redemptoryści w Tuchowie, Towarzystwo Miłośników Tuchowa i zespół „Pokolenia”. Uroczystość uświetnił kwartet smyczkowy „Con Affetto” z AM w Krakowie.

Krzysztof Jasiński

Zdjęcia: Wiktor Chrzanowski i Krzysztof Jasiński



*Twój dorobek w pracy powinien polegać na tym,
by to, co po sobie zostawiasz, było lepsze niż to, co zastałeś.*

Lee Iacocca

Pan Franciszek TURAJ

Radny, Sołtys, Rada Sołecka, Grono Pedagogiczne i mieszkańcy wsi Zabłędza

Składają serdeczne gratulacje z okazji wręczenia Panu wyróżnienia - statuetki „Melaniasza 2010”, które miało miejsce 3 lutego 2010 roku, w sali widowiskowej Domu Kultury w Tuchowie.

Wyróżniony został Pan : ... za pracę społeczną na rzecz lokalnego środowiska oraz działalność edukacyjną i wychowawczą.

W naszej społeczności gminnej jest wielu ludzi, którzy poprzez swoją działalność gospodarczą, społeczną, samorządową, oświatową, wychowawczą, sportową, charytatywną, kulturalną i promocyjną szczególnie zasłużyli się dla rozwoju miasta i gminy Tuchów. Jest potrzeba honorowania takich, którzy działają na rzecz swojej małej ojczyzny. Cieszymy się że kapituła wyróżniła Pana, mieszkańca naszej wsi.

Patronem jest benedyktyn o. Marcin Melaniasz, tuchowianin, syn tutejszych mieszczan Jana Małego i Zofii z Latochów, urodzony około 1595 roku w Tuchowie. Niewiele zachowało się o nim wiadomości: w 1616 roku otrzymał na Akademii Krakowskiej tytuł bakałarza filozofii i nauk wyzwolonych; chcąc przyczynić się do podniesienia poziomu intelektualnego miasteczka, z którego pochodził, ufundował stypendium dla dwóch studentów z Tuchowa, pobierających nauki w jego macierzystej uczelni; jako tuchowski proboszcz skrzętnie zapisywał wszystkie cuda i łaski, których doznawali tu wierni za pośrednictwem Matki Boskiej, modląc się przed cudownym obrazem; w wydanej w 1648 roku w Krakowie książce „Wonność wdzięczna róży niebieskiej Panny Przenajświętszej w kościele tuchowskim” odnotował 226 cudów i łask. Nie ulega wątpliwości, że patron dobrany jest trafnie. Pozostała jeszcze kwestia nazwy wyróżnienia. Z różnych propozycji wybrano jedną – po prostu „MELANIASZ”

Zabłędza dnia 7 luty 2010 r.

Podpisali: Tadeusz Zakrzewski - Radny wsi, Ewa Michalek - Sołtys wsi, Maria Solarz - Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzy i Krzysztof Jasiński – mieszkaniec wsi.

Rozmowa Krzysztofa Jasińskiego z Franciszkiem Turajem - laureatem Nagrody „Melaniasza 2010”

Jak rozpoczęła się i przebiegała Pana życiowa przygoda z Zabłędzą ?

- Wywodzę się z Ryglic, ale już od wczesnego dzieciństwa zamieszkałem w Zabłędzi, z czego wynika, że owa przygoda trwa już około 80 lat. Spróbuję ją przedstawić pokrótce, żeby nie zanudzać. Do szkoły powszechnej chodziłem w Zabłędzi, później w Tuchowie. Ukończyłem ją w 1944 roku. Rok później powstało w Tuchowie Miejskie Gimnazjum i Liceum. Byłem jego uczniem w latach 1945 – 1951. Tu udało mi się zdać maturę. Mówię „udało się” nie ze względu na opieszałość w nauce, aczkolwiek orłem nie byłem, lecz z przyczyn politycznych. Brat mój należał do tajnej organizacji antykomunistycznej, którą UB wykryło. Jej członkowie, młodzi chłopcy, zostali postawieni przed sądem wojskowym. Wyroki były wysokie: dla brata 10 lat, które spędził we Wronkach. Teraz UB zainteresował się członkami rodzin skazanych. Tak trafili do mnie. Kilkakrotnie byłem przesłuchiwany, zastraszany ; powiedziano mi wręcz, że nie mam po co chodzić do szkoły, bo matury i tak nie zdam. Nie zrezygnowałem i maturę zdałem głównie dzięki ówczesnemu dyrektorowi, mgr. Janowi Florkowskiemu, którego oczkiem w głowie była szkolna orkiestra dęta, a ja w niej grałem. Mimo że po maturze łatwo było dostać pracę, mnie odmawiano, bo byłem przecież na cenzurowanym. W tuchowskim urzędzie gminnym pracowałem 10 dni, po czym powiedziano mi, że etatu, niestety, nie ma. Na drugi dzień na to miejsce przyjęto kogoś innego. Podobnie było w Zakładzie Mleczarskim w Tarnowie – po 6 dniach zostałem zwolniony. Tu przynajmniej szczerze powiedziano mi, jakie były tego przyczyny. W roku 1952 upomniało się o mnie wojsko. Służbę zasadniczą zacząłem w Krakowie. Coś mnie podkuśiło, żeby się zgłosić do Technicznej Szkoły Wojsk Lotniczych w Zamościu. Po przesłuchaniu przez komendanta szkoły, Rosjanina, dostałem odmowę przyjęcia. Domyśliłem się dlaczego. Otóż spod kurateli UB dostałem się w łapy Informacji Wojskowej, czyli wpadłem z deszczu pod rynnę. Znowu byłem przesłuchiwany, a potem karany za to, że nie przyznałem się do przynależności do organizacji konspiracyjnej, wrogiej Polsce Ludowej. Nosiłem na plecach koziołki z cegłą – nie, nie na budowie, ale wokół budynku Informacji Wojskowej. Wreszcie w 1954 roku ukończyłem służbę i powróciłem do Zabłędzi.

Tu wreszcie przyjęto mnie do pracy w Gromadzkiej Radzie Narodowej w Karwodrzy, najpierw w charakterze referenta, później sekretarza. W czasie pracy w Karwodrzy podjąłem w trybie zaocznym studia w Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie, które ukończyłem, zdobywając tytuł inżyniera. W 1962 roku nastąpiło połączenie trzech małych gromadzkich rad (Karwodrza, Łowczów, Meszna Opacka) i powstała większa Gromadzka Rada Narodowa w Tuchowie, której - w drodze faktycznych wyborów - zostałem przewodniczącym (1962 – 1965). Ta rada była właściwie bezradna, nie miała żadnej samodzielności. Władze zwierzchnie zainteresowane były tylko obowiązkowymi dostawami zbóż, ziemniaków i zwierząt rzeźnych, ściąganiem podatków i zakładaniem spółdzielni produkcyjnych. Niemniej jednak coś tam udało się zrobić. Dla przykładu: opracowano dokumentację na budowę nowej szkoły w Karwodrzy (przewodniczącym komitetu budowy był Józef Kowalski); opracowano wstępną dokumentację budowy domu ludowego w Zabłędzi (mam ją do dziś) – nie została zrealizowana ze względu na brak działki, chociaż były i inne przyczyny; utwardzono nawierzchnie wielu dróg, kamień zwożono furmankami z Trzemesnej i stacji kolejowej w Tuchowie, używano także żwiru z Białej, i to wszystko w czynie społecznym. Miło wspominać współpracę z sekretarzem gminy i sołtysami. Ze stanowiska i z rady musiałem odejść w 1965 roku. Musiałem, bo jako członek klasztornej orkiestry grałem na pogrzebie abp. Jasińskiego, a to w oczach władz dyskredytowało mnie jako szefa rady. Zostałem natychmiast wezwany „na dywanik”, nakazano mi z funkcji zrezygnować i zapowiedziano, że będę pracował „nie na chleb, tylko na skórę od chleba”. Zostałem bez pracy. Z pomocą przyszedł mi ówczesny dyrektor Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa i Technikum Mechanicznego w Tuchowie – mgr Jan Markucki. Zgodnie z moim wykształceniem zatrudnił mnie jako nauczyciela przedmiotów zawodowych. Zacząłem moją pedagogiczną przygodę. Ukończyłem kurs pedagogiczny i uzyskałem pełne kwalifikacje pedagogiczne. Wówczas zaproponowano mi stanowisko naczelnika gminy w Ryglicach. Mając na uwadze dotychczasowe smutne doświadczenia, odmówiłem. Zgodziłem się natomiast kandydować na radnego; mając zaszczepioną tę jakąś żyłkę pracy spo-

łecznej, chciałem coś dla mieszkańców wsi zrobić, ciągle myślałem o budowie domu ludowego. Zostałem nawet przewodniczącym Komisji Rolnictwa w gminie. Po-

niemniej jednak nie zgadzałem się z lansowanymi przez władze poglądami na temat tej ważnej dziedziny, do następnej kadencji mojej kandydatury już nie wystawiono.

Ale był Pan jeszcze radnym dwu kadencji w latach 1990 – 1998, także członkiem zarządu. Wówczas w Zabłędzi wiele zrobiono. Co było dla Pana najważniejsze ?

- Zgodziłem się jeszcze raz kandydować po długich namowach. Co było dla mnie najważniejsze ? Po pierwsze – telefoniczacja. Dziś niektórym trudno będzie uwierzyć, że wówczas w Zabłędzi były tylko dwa telefony: w szkole i PGR-ze. Większość prac (nie tylko przy telefonizacji) wykonano w czynie społecznym. Telefon mógł mieć każdy, kto wpłacił określoną przez uchwałę kwotę. Po drugie – drogi. W miarę posiadanych środków utwardzano i asfaltowano drogi. Po trzecie – gazyfikacja. Powołano komitet, na czele którego stał sołtys – Tadeusz Zakrzewski, ja byłem tegoż komitetu członkiem. Po czwarte – budowa wodociągu. Tu również działał odpowiedni komitet. Każdy, kto chciał mieć wodociąg, wpłacał uchwaloną kwotę i był podłączany do instalacji. Po piąte wreszcie – rozbudowa szkoły. Chyba spośród wymienionych ta była najważniejsza, byłem jej inicjatorem i przewodniczyłem Komitetowi Rozbudowy Szkoły w Zabłędzi. Prace związane z rozbudową zostały opisane w naszym czasopiśmie (nr 1 z 2008 r. i nr 2 z 2009 r.) - nie będę powtarzał. Dodam tylko, że były kłopoty z działką, przez co były opóźnienia, ale dzieło zostało skończone; jego uwieńczeniem było nadanie szkole imienia Jana Pawła II.

Wszystko udało się zrealizować ?

- Tak dobrze to nie było. Nie wszystko, ale większość. Nie udało się zbudować przy szkole w Zabłędzi sali gimnastycznej, wykonano jedynie fundamenty.

Co chciałby Pan, aby powstało we wsi i mogło służyć mieszkańcom ?

- Co chciałbym...? Przede wszystkim pamiętam o przysłowiu o krawcu, który tak kraje, jak mu materii staje; dlatego nie chcę wymieniać życzeń tak zwanych „pożożnych”, bo te rzadko się spełniają. A z tych



– moim zdaniem realnych – na pierwszym miejscu stawiam właśnie budowę sali gimnastycznej. Taka sala może służyć wielu rozmaitym przedsięwzięciom i imprezom. Chciałbym, aby mieszkańcy zadbał o otoczenie dróg, zarówno wojewódzkiej, jak i lokalnych, żeby ono było schludne i estetyczne, żeby nie walały się tam rozmaite śmieci, bo to niedobrze świadczy o nas, mieszkańcach, o naszej dbałości o lokalne środowisko. Robi przykre wrażenie na turystach czy pielgrzymach zmierzających do sanktuarium maryjnego. Chciałbym również widzieć w przydomowych ogródkach dużo kwiatów i zieleni. Konieczna jest we wsi kanalizacja oraz instalowanie baterii słonecznych, między innymi po to właśnie, aby chronić lokalne środowisko. Jako wykładowca przepisów o ruchu drogowym podkreślam zawsze, że mają one na celu bezpieczne korzystanie z dróg przez uczestników ruchu drogowego. Stan bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej budzi wiele moich zastrzeżeń.

Został Pan laureatem „Melaniusza 2010”. Co Pan myśli o tej decyzji kapituły?

– Stanowi ona dla mnie miłe zaskoczenie. Uświadomiłem sobie, iż to, co robiłem, jest w jakimś sensie trwałe, jeśli teraz, kiedy ze względu na wiek i zdrowie jestem już raczej społecznie nieczynny, członkowie kapituły o mnie pamiętali. Utwierdziło mnie w przekonaniu, że tak postępować należało. Dziękuję wnioskodawcom i całej kapitule za uznanie mnie godnym tego wyróżnienia. Dziękuję także za list gratulacyjny, który otrzymałem na zebraniu wiejskim od społeczności mojej wsi. W uzasadnieniu decyzji kapituły wspomniano także moją pracę pedagogiczną. Rzeczywiście mam z niej satysfakcję. Chyba o jej wynikach świadczyć mogą serdeczne kontakty z wieloma moimi wychowankami, dziś już matkami i ojcami, dziadkami i babciami.

Jakie znaczenie ma dla Pana to wyróżnienie?

– Zawsze uważałem, że człowiek powinien dać z siebie więcej niż to, za co dostaje wynagrodzenie. W życiu nie należy zamykać się na potrzeby innych i widzieć tylko własne sprawy. Można wiele dla innych zrobić. Kiedy dziś patrzę na gminne drogi, po których jeżdżą samochody, a które kiedyś były wąwozami, to wiem, że te niełatwe prace nad ich przekształceniem były potrzebne, te drogi dziś służą ludziom. Podobnie jak szkoły, instalacje wodociągowe, gazowe. To wyróżnienie traktuję jako odpowiedź społeczności na pytanie, czy miałem rację, tak postępując, i wdzięczny jestem za to, iż ta odpowiedź brzmi: tak.

Dziękuję za rozmowę.

„Złote Gody 1959-2009”

Rocznica ślubu to wzruszająca uroczystość. Ożywiają wspomnienia, wracają chwile i obrazy mieniące się swoistym blaskiem.

28 października 2009 roku w restauracji „Agawa” odbyła się uroczystość związana z jubileuszem 50-lecia pożycia małżeńskiego 15 par z terenu gminy Tuchów, czyli tzw. **„Złote Gody”**. W gronie dostojnych jubilatów były trzy pary małżeńskie z naszej wsi Zabłędza: **Zofia i Roman Halagardowie, Irena i Mieczysław Krasowie oraz Franciszka i Józef Solakowie**. Medale Prezydenta RP „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” wręczyli jubilatom: starosta tarnowski **Mieczysław Kras**, burmistrz Tuchowa **Mariusz Ryś** i przewodniczący Rady Miejskiej **Ryszard Wrona**. Jubilaci mieli okazję wysłuchać montażu słowno-muzycznego przygotowanego na tę okazję, a na koniec odśpiewać razem z kapelą folklorystyczną gromkie 100 lat i wznieść toast! Serdeczne gratulacje dla jubilatów!

Krzysztof Jasiński
Zdjęcia: Ryszard Flądro



Z troską o nasz wspólny dom

Jedną ze wspólnych trosk o zamieszkanie w Domu Pana jest również zatroskanie o miejsce do niedzielnego, a nawet codziennego spotkania się z Panem, którym jest kościół parafialny. Każdy przynależny do wspólnoty parafialnej winien nie tylko cieszyć się, że ma taki Dom, ale również swoją ofiarą wspierać Jego wystrój i piękno.

Nasza wspólnota posiada zabytkowy kościół wymagający zabezpieczenia i usunięcia zagrażających mu niebezpieczeństw fizycznych wynikających z racji wieku i działań atmosferycznych. Już drugi rok trwają dzięki dotacjom z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Krakowie i ofiarom tutejszych parafian prace, aby mógł On służyć nam i następnym pokoleniom do pogłębiania przyjaźni ze sobą i ze źródłem miłości, dawcą życia Zbawicielem.

Jeżeli szklanka wody nie pozostanie bez nagrody, to ufamy, że nasz trud nagrodzi Pan, którego wielbimy i prosimy o potrzebne łaski przy realizacji tego dzieła.

Zaś Matka Nieustającej Pomocy, która na nas spogląda wstawia się za nami u swojego Syna.

Szczęść Boże.

Ksiądz proboszcz Stefan Michalski

V miejsce w szachach dla sołectwa Zabłędza

13 lutego 2010 roku rozegrano Gminny Drużynowy Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Tuchowa. Celem tych zawodów była popularyzacja gry w szachy w gminie Tuchów, propagowanie zdrowego i kulturalnego sposobu spędzania wolnego czasu, aktywizacja sportowa oraz uświetnienie jubileuszu 670-lecia nadania praw miejskich miastu.



W turnieju uczestniczyły zakłady pracy, parafie i sołectwa z tuchowskiej gminy. Mistrzowskie zmagania rozpoczęli na pierwszej szachownicy burmistrz Tuchowa **Mariusz Ryś** i ojciec proboszcz **Eugeniusz Leśniak** – gospodarze turnieju. Obecni byli również radni i sołtysi, którzy zorganizowali drużyny. W zawodach uczestniczyło 13 drużyn, łącznie ponad 50 osób z całej gminy. Puchar i złote medale wywalczył zespół z sołectwa Burzyn. Srebrne medale zdobyła młodzież parafii Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Tuchowie. Brązowe zaś wywalczył zespół z parafii św. Michała Archanioła z Piotrkowic. Szachiści otrzymali statuetki indywidualnych mistrzów gminy na rok 2010. Sołectwo wsi Zabłędza było reprezentowane przez drużynę w składzie: **Tadeusz Zakrzewski** i **Karol Jasiński** oraz ojciec z synem **Mirosław** i **Bartłomiej Muszyński**. Zajęła ona w tym turnieju V miejsce, otrzymując pamiątkowy dyplom. *Gratulujemy!*

Oto końcowa klasyfikacja tego turnieju: 1. Sołectwo Burzyn, 2. Parafia NNMP w Tuchowie, 3. Parafia Piotrkowice, 4. Wimed Tuchów, **5. Sołectwo Zabłędza**, 6. Sołectwo



Piotrkowice, 7. UKS VICTORIA Łowczów, 8. Sołectwo Buchcice, 9. Sołectwo Jodłówka Tuchowska, 10. Parafia Jodłówka Tuchowska, 11. Sołectwo Karwodrza, 12. Sołectwo Dąbrówka Tuchowska i 13. Sołectwo Mieszna Opacka. Warto nadmienić, że od 2009 roku działa prężnie klub szachowy MOSiR Tuchów. Juniorzy i seniorzy uczestniczą w rozgrywkach małopolskiej ligi szachowej. Kapitanem zespołu jest energicznie działający zawodowy szachista **Piotr Mróz**. Spotkania w szkółce szachowej odbywają się w piątki w godzinach 17:00–19:00. Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych do doskonalenia swej umiejętności gry w szachy.

Tekst i zdjęcia: Krzysztof Jasiński



BIURO PODRÓŻY
w TUCHÓWIE (nad pocztą)

Kryśtyna

www.biuropodrozy.kambus.pl
tel. (014) 652 32 53

**Bilety: autokarowe,
lotnicze, promowe**

Wycieczki i wczasy

»KAMBUS«

Dariusz Kamykowski
Piotrkowice

www.kambus.pl tel. 606 257 639

Ofertuje:

**Wynajem autokarów
i busów**

Ubezpieczenia



To już trzeci raz wydajemy gazetkę „Nasza Wieś Zabłędza”. Szybko minął następny rok.

W dniu 22.08.2009r. na nasz festyn dożynkowy przybyło bardzo dużo osób miejscowych i nie tylko. Olbrzymie zaangażowanie dosłownie wszystkich w przygotowanie daje efekty, co roku lepsze.

Dziękuję wszystkim mieszkańcom za otrzymany piękny wieniec dożynkowy oraz Radzie Sołeckiej, panom Radnym, zwłaszcza panu Tadeuszowi Zakrzewskiemu, pani Dyrektor Szkoły, panu Krzysztofowi Jasińskiemu, sponsorom oraz tym, którzy przyczynili się do zorganizowania festynu. Paniom uczącym w szkole za przygotowanie pięknego programu artystycznego z dziećmi. Młodzieży za obsługę wieńca na dożynkach parafialnych, wiejskich, gminnych i Jasnogórskich w Częstochowie. Panu Burmistrzowi za zasponsorowanie autokaru na wyjazd do Częstochowy - serdecznie dziękuję. Podziękowania należą się również dla panów wózników, które składałam na ręce pana Kazimierza Słowika, za zorganizowanie zaprzęgu, bryczki i koni. Wszyscy bardzo chętnie włączają się w zorganizowanie naszego święta. Szkoda, że pogoda nie chce z nami współpracować... Myslę i wierzę, że w tym roku będzie lepiej. Sprawy naszej miejscowości powierzyliśmy Jasnogórskiej Królowej Polski zamawiając Msze św. w intencji mieszkańców Zabłędzy. Duże wyrazy uznania i podziękowania kieruję do państwa Marii i Stanisława Sajdaków, którzy corocznie pielgrzymują z nami na Jasną Górę wiążąc bezpłatnie nasze wieńce.

Subwencja Sołectwa Zabłędza na 2009 rok wynosiła 29 400, 00 zł i została wykorzystana w następujący sposób: 4 000, 00 zł na szkołę, 4 000, 00 zł na dokumentację oświetlenia dróg (Stara Wieś i Góry), 1 399, 95 zł w budowanie klinca pod asfaltowanie na Podlesiu, 13 599, 95 zł wykonanie nawierzchni bitumicznej 114 mb na Podlesiu i 8 215, 00 zł kosztowało Zabłędz odśnieżanie + posypka.

W związku z tym, iż zima pochłonięła tak duże środki musieliśmy zrezygnować z wykonania dokumentacji „Plan Odnowy Wsi”, a środki przeznaczyć na odśnieżanie.



OKIEM SOŁTYSA

Plan i subwencja wyniosły 29 400, 00 zł, a wykorzystane zostało 31 214, 90 zł. Dzięki temu, iż były na terenie Zabłędzy prowadzone prace badawcze przez Geofizykę udało się uzyskać odszkodowanie dla Sołectwa w kwocie 9 000, 00 zł. Środki te przeznaczyliśmy w całości na odtworzenie zniszczonych rowów przez ulewne czerwcowe deszcze na przysiółkach: Brzegi, Nowa Wieś i Ulica. Na odcinku 2 429 mb za kwotę 11 202, 56 zł. Z dodatkowych środków 1 000, 00 zł wykorzystaliśmy na w budowanie korytek ściekowych na przysiółku Ulica. Za 670, 00 zł zakupiono kamień na poprawę dróg po ulewnych deszczach. 1 550,22 zł otrzymaliśmy na kruszywo i wyrównanie parkingu koło szkoły, tzw. zatoczki. Udało mi się uzyskać zgodę od zarządu dróg wojewódzkich na wyrównanie i utwardzenie tego placu. Bardzo dziękuję panu Burmistrzowi za duży zastrzyk gotówki w kwocie 60 321, 68 zł na wykonanie podbudowy i asfaltowania drogi Ryje (526 mb). Dzięki temu w 2009 roku zakończyliśmy asfaltowanie Podlesia oraz głównej drogi na Ryje. Trzeba przyznać, że w 2009 roku pomimo dużych zniszczeń w drogownictwie (przez ulewne deszcze) udało się dużo zrobić i odtworzyć. To efekt dobrej współpracy pomiędzy Radą Sołecką, Radnymi, Urzędem Miejskim, panem Burmistrzem, panią dyrektor Szkoły i mieszkańcami, za co wszystkim serdecznie dziękuję. Lepszy stan dróg w Zabłędzy, odnowiona piękna szkoła (nowy dach), to wszystko cieszy, a miła atmosfera zachęca do dalszej pracy.

Ostatni czas pokazał jak człowiek jest słaby wobec żywiołu. Intensywne opady deszczu w maju i czerwcu 2010 roku spowodowały olbrzymie straty w naszej miejscowości i nie tylko. Dotyczy to dróg, ofosowania, poboczy, przepustów, mostków, a także bezpośrednio budynków mieszkańców. Liczne podtopienia, zniszczone uprawy i nowe zjawisko, które dotknęło naszą miejscowość to osuwiska. Pagórkowate ukształtowanie terenu Zabłędzy sprzyjało powstawaniu licznych osuwisk na polach uprawnych, łąkach, lasach, drogach i bezpośredniej bliskości domów mieszkalnych. Osuwanie się dużej ilości ziemi zagrażało budynkom gospodarczym i mieszkalnym na przysiółku: Podlesie i Góry. To bardzo przykre i bolesne doświadczenie, tym bardziej, że dotyczy naszych mieszkańców. Potęga żywiołu pokazała kruchość i słabość czło-

wieka. Zalany Tuchów to obraz, którego nikt nie zapomni. W kilku minutach ludzie potracili majątek całego życia. Sytuacja tragiczna i straszna, a zarazem dająca wiele do myślenia. Współczucie, zaduma, ale i pomoc dla poszkodowanych ...

Wśród naszych mieszkańców są też tacy, którzy po tych wydarzeniach nie będą mogli mieszkać w swoich domach. Osuwanie się ziemi na naszym terenie spowodowało taki stan rzeczy. Współczuję wszystkim, których w jakikolwiek sposób żywioł dotknął.



Największe straty w drogownictwie deszcze spowodowały na Podlesiu koło pana Słowika, powstało potężne osuwisko ziemi na drodze gminnej. Pobocze, asfalt, podbudowa drogi zjechały wraz z drzewami, słupami elektrycznymi z 50 metrowej skarpy w miesiącu maju, a w czerwcu drugie zbocze góry od strony pani Łabuz również z drzewami, słupami elektrycznymi i studnią (brak przejazdu).

Na przysiółku Ryje duże osuwisko, wyrzucenia, wyrwy, zapadanie asfaltu i przesunięcia drogi. Oprócz tego żywioł zniszczył ofosowania dróg, pobocza, przepusty, mostki i podmyta została droga na Brzegach. Przez wiele lat Sołectwo remontuje drogi, buduje nowe. Przeznacza na ten cel potężne środki. W kilku chwilach zostało bardzo wiele zniszczone. To przykre i bolesne doświadczenie.

Życzę wszystkim mieszkańcom, aby szybko można było przywrócić stan zniszczeń do pierwotnego, a także żywioły aby nas omijały. Niech płaszcz Matki Boskiej Tuchowskiej zawsze nas osłania przed niebezpieczeństwami i broni od wszystkiego złego.

Tekst i zdjęcia: Ewa Michalek – Sołtys wsi

TRZECI FESTYN SOŁECTWA ZABŁĘDZA

Sobota i niedziela, 22-23 sierpnia 2009 r. były dniami świętowania dla wszystkich mieszkańców wsi Zabłędza. Wtedy to radny tej wsi Tadeusz Zakrzewski, sołtys Ewa Michałek i Rada Sołecka, grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzie oraz Dom Kultury w Tuchowie zorganizowali po raz trzeci z rzędu festyn dla mieszkańców wsi i gości.

Okazja była wówczas podwójna: trzecia rocznica nadania Szkole Podstawowej w Zabłędzie imienia Jana Pawła II oraz święto plonów, czyli tradycyjne dożynki. Na tych uroczystościach gminę Tuchów reprezentowali: burmistrz **Mariusz Ryś**, przewodniczący Rady Miejskiej **Ryszard Wrona**, radni: **Marek Krzemień**, **Tadeusz Zakrzewski**, **Jerzy Odronec** i **Janusz Łukasik**. Uroczystości rozpoczęły się w sobotę turniejem piłki nożnej, do którego zgłosiło się pięć miejscowych drużyn piłkarskich. Turniej rozegrano w dwóch kategoriach wiekowych; trampkarze i seniorzy. Najlepsi za swoje zwycięstwa otrzymali dyplomy. Dla dzieci nagrodą były słodczyce. Nad sprawnym przebiegiem turnieju czuwał radny wsi Zabłędza, **Tadeusz Zakrzewski**.

Następnie na boisku szkolnym odbyło się uroczyste przekazanie wieńca dożynkowego **Ewie Michałek** – sołtysowi wsi Zabłędza. Chlebem, upieczonym z nowego zboża, z mieszkańcami wsi podzielili się tradycyjnie radny i sołtys. Następnie wszyscy obejrzeli program artystyczny, przygotowany przez nauczycieli i uczniów Szkoły Podstawowej w Zabłędzie. Poświęcony był on patronowi szkoły. Odbyły się też zabawy sportowe i rekreacyjne z nagrodami dla dzieci oraz całych rodzin. Najmłodszych naj-

bardziej cieszyły zjazdy po dmuchanej zjeżdżalni, którą ufundowała Firma SKOK Stefczyka z Tarnowa. W sobotni wieczór odbyła się zaś zabawa taneczna przy muzyce granej przez zespół „KANON”. Setki mieszkańców wsi i przybyli goście świetnie się bawili, a odpoczywali i zbierali siły do kolejnych tańców przy dobrze zaopatrzonych stoiskach z napojami i jadłem restauracji „PŁOWIECKI” z Tuchowa. Po godzinie 22 deszcz przerwał zabawę, ale wytrwali bawili jeszcze się do północy.

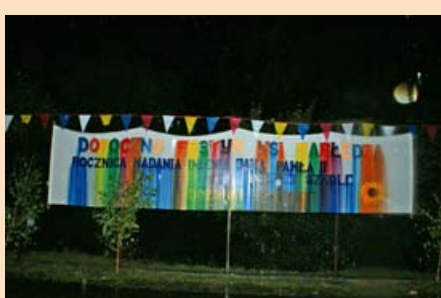
Drugi dzień świętowania rozpoczął się w niedzielę o godzinie 10.30 w Sanktuarium Matki Bożej w Tuchowie od uroczystej mszy świętej. Przybyli na nią delegacje wszystkich wsi gminy Tuchów ze swoimi wieńcami dożynkowymi. Mszy świętej przewodniczyli proboszczowie tuchowskich parafii: ojciec **Eugeniusz Leśniak** i ks. **Zbigniew Pietruszka**, homilię wygłosił misjonarz ojciec **Zbigniew Chaim**. W czasie uroczystości poświęcone zostały wieńce dożynkowe. Po nabożeństwie uroczysty korowód przeszedł z sanktuarium do Domu Kultury. Tam, na scenie, zaprezentowano jeszcze raz wszystkie wieńce dożynkowe gminy Tuchów. Później odbyły się liczne występy artystyczne. Święto zaś tradycyjnie zakończyła biesiada połączona z zabawą taneczną.

Tekst i zdjęcia: Krzysztof Jasiński

Dziennik Polski Nr 210 z dnia 8 wrzesień 2009 r. Magazyn Specjalny Wrzesień 2009







GOSĆ NIEDZIELNY

Małe gazety małych ojczyzn

Serdeczne szpałty

Małe, redagowane z sercem, lokalne gazety sprzyjają łączeniu społeczności. W Zabłędzy kto czyta, nie błądzi.

Krzysztof Jasiński i wydawana przez niego „Nasza wieś Zabłędza”

GRZECIOŃ BROŹEK

O d 2 lat w Zabłędzy koło Tuchowa ukazuje się pismo „Nasza wieś Zabłędza”. – Pierwszy numer wydrukowaliśmy po uroczystości nadania imienia Jana Pawła II miejscowej szkole. Chcieliśmy uczcić to wydarzenie, a zarazem je udokumentować i przynieść garść informacji mieszkańcom – mówi Krzysztof Jasiński, pomysłodawca i wydawca gazety. Zabłędza liczy 850 mieszkańców. Gazeta jest dostarczana bezpłatnie do każdego domu. Pismo ukazuje się rzadko, choć regularnie. – Taka gazeta to ważna rzecz w dziele konsolidacji wsi, łączenia ludzi, budowania więzi lokalnych – mówi Janusz Kowalski, dyrektor tuchowskiego domu kultury. W każdym numerze swoją rubrykę mają sołtys wsi, dyrektor szkoły, a także wybrany we wsi radny gminy Tuchów. – Piszemy o sprawach, które nas dotyczą. To wpływa na budowanie poczucia tożsamości, odpowiedzialności za naszą małą ojczyznę – podkreśla K. Jasiński. **jp**

Zapraszamy: www.zabledza.pl
www.tuchow.pl www.tuchow.info

Z ŻYCIA SZKOŁY ...

*„Dzieci są wiosną rodziny i społeczeństwa,
nadzieją, która ciągle kwitnie,
przyszłością, która ciągle się otwiera”*

/Jan Paweł II/

W roku szkolnym 2009/10 do Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabłędzy uczęszczało 75 uczniów z Zabłędzy i Karwodrzy (oddział przedszkolny – 25, klasa I – 17, klasa II – 12, klasa III – 21). Tak jak w roku poprzednim roku szkolnym Grono Pedagogiczne liczyło 10 osób.

W naszej szkolnej rodzinie dba się o życzliwą atmosferę i wysoką kulturę życia codziennego szkoły.

Jesteśmy szkołą, która zapewnia dobrze zorganizowane kształcenie i rozwój osobowy uczniów poprzez wykwalifikowaną kadrę pedagogów.

Szkoła Podstawowa w Zabłędzy promuje uniwersalny system wartości, wychowanie w duchu patriotyzmu, myśli patrona szkoły Jana Pawła II, partnerstwa między uczniami, nauczycielami, pracownikami, rodzicami, społecznością lokalną i szkołą w poczuciu wzajemnej miłości, poszanowania i rodzinnej atmosfery.

Zadaniem szkoły jest kształcenie uczniów i przekazanie im umiejętności niezbędnych do funkcjonowania w dynamicznie rozwijającym się świecie, a w szczególności zdobywania dalszej wiedzy i wychowania ku przyszłości.

Nauczyciele są wymagający, o wysokim stopniu profesjonalizmu, odpowiedzialności i wszechstronnej świadomości różnicowania potrzeb dzieci. Do ich zadań należy przede wszystkim:

- ❖ Kształtowanie młodego, wrażliwego człowieka kierującego się w życiu wartościami chrześcijańskimi, przestrzeganiem norm, obowiązków, zasad, tolerancji i godności,
- ❖ Rozwijanie poczucia odpowiedzialności za siebie i społeczność, w której żyją,
- ❖ Umacnianie więzi z krajem ojczystym oraz kształtowanie patriotyzmu,
- ❖ Ukazywanie wartości rodziny w życiu osobistym człowieka,



3 Maja



**Gminny Konkurs Wiedzy
o Janie Pawle II Wielkim**

**Najlepsi w Szkolnym Konkursie
Wiedzy o Janie Pawle II**

- ❖ Rozbudzanie zainteresowań dziecka własnym zdrowiem i zdrowym stylem życia,
- ❖ Rozwijanie współpracy z rodzicami na różnych płaszczyznach szkoły oraz promowanie szkoły w środowisku lokalnym,
- ❖ Motywowanie uczniów do nauki.

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Zabłędzy, to szkoła kameralna i bezpieczna, w której wszyscy się znają. Nie wielkie liczebnie klasy pozwalają na ści-



Marzanny i pisanki

słą współpracę nauczycieli, uczniów i rodziców. Jako szkoła stwarzamy korzystne sytuacje dla wielokierunkowej aktywności twórczej. Nauczyciele organizują zajęcia pozalekcyjne: dydaktyczno-wyrównawcze, matematyczne, teatralne, taneczne, plastyczne. Nasza szkoła daje szansę eksponowania siebie podczas przedstawień, uroczystości szkolnych i teatrz-

ków. Dużą wagę przywiązujemy do poznania piękna ojczystego kraju organizując wycieczki. Od października w szkole prowadzone są zajęcia świetlicowe dla uczniów oczekujących na autobus.

Uczniowie – w trakcie roku szkolnego mają możliwość wykazania się swoimi wiadomościami i umiejętnościami w organizowanych w szkole konkursach. W bieżącym roku szkolnym w naszej szkole zorganizowano Gminny Etap Międzypowiatowego Konkursu Czytelniczego „Lubię i umiem czytać” i Gminny Konkurs Wiedzy o Janie Pawle II Wielkim. W obydwu konkursach wzięli udział uczniowie z 11 szkół z terenu gminy Tuchów. Zorganizowano również wiele konkursów szkolnych m. in. matematyczny, języka angielskiego, piosenki angielskiej, plastyczny, na najładniejszą Marzannę, recytatorski, czytelniczy, ortograficzny, pożarniczy, wiedzy o Janie Pawle II...

Bierzemy udział w akcjach charytatywnych. W ramach „Adopcji na odległość”, tak jak w poprzednich latach wspieramy przedszkolaków z Saint James Pre – School (Zambia) – tzw. adopcja grupowa. W związku z powodzią zorganizowano zbiórkę „Dzieci dzieciom na Dzień Dziecka”. Zebrane duże ilości słodyczy, zabawek i odzieży dziecięcej zawieziono dzieciom ze Słupi. Prowadzona jest również sprzedaż cegiełek na rzecz dzieci niepełnosprawnych.

Szkoła bierze udział w projekcie „Pierwsze uczniowskie doświadczenia droga do wiedzy”. Projekt ten jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa. Głównym jego celem jest wdrożenie elastycznego modelu edukacji, dostosowanego do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów. Bazą teoretyczną działań



Wycieczka do Giężkowic



Dzień Matki

nauczycieli jest Teoria Wielorakich Inteligencji Howarda Gardniera. W sali lekcyjnej zorganizowano Dziecięce Ośrodki Zainteresowań, gdzie za pomocą odpowiednich środków dydaktycznych (o wartości 8 tys. zł, które szkoła otrzymała bezpłatnie), pod opieką w tym zakresie przeszkolonych nauczycieli kształcono umiejętności dzieci. Zajęcia te to z jednej strony wspaniała zabawa, a z drugiej innowacyjna nauka. Od września do grudnia 2009r. w projekcie uczestniczyli uczniowie klasy II, a od lutego do czerwca 2010r. uczniowie klasy I. W każdej klasie przeprowadzono 50 godzin bezpłatnych zajęć.

„Słońce na drodze” to program, który w minionym roku szkolnym był po raz drugi realizowany w naszej szkole. Program ten jest częścią akcji „Podaruj dzieciom słońce” i ma na celu poprawę bezpieczeństwa najmłodszych na drogach. Organizatorem działań byli Procter & Gamble, Navo PGD, agencja data Solutions oraz Policja. W ramach tego pro-

gramu zostały przeprowadzone spotkania edukacyjne dla rodziców i dzieci na temat bezpieczeństwa. Wszystkie dzieci otrzymały kamizelki odblaskowe, a rodzice na spotkaniu we wrześniu otrzymają upominki – niespodzianki.

W ramach rządowego programu „Radosna szkoła” którego celem jest zapewnienie najmłodszym uczniom właściwego rozwoju psychofizycznego i warunków aktywności ruchowej porównywalnej ze standardami wychowania przedszkolnego zakupiono nowoczesne pomoce dydaktyczne do prowadzenia zajęć ruchowych za kwotę 6 tys. zł. Szkoła posiada wiele różnego rodzaju pomocy do prowadzenia zajęć, jednak rozwijanie aktywności ruchowej dzieci jest znacznie ograniczone ze względu na brak odpowiedniej sali gimnastycznej.

W bieżącym roku szkolnym ocieplono strop i wymieniono pokrycie dachowe.



Budynek z nowym pokryciem dachowym



we szkoły, dokończono wymianę stolarstwa drzwiowej, wykonano nową zabudowę wnęki pomiędzy korytarzem a salą świetlicową, wyposażono szkołę w nowe pomoce dydaktyczne.



Zwycięzcy Szkolnego Konkursu Recytatorskiego

Jest jeszcze w tej szkole bardzo dużo do zrobienia, o czym pisałam w poprzednim numerze gazety „Nasza Wieś Zabłędza”. Z wielkim rozczarowaniem przyjęliśmy informację, że nie będzie podczas wakacji remontu toalet szkolnych, które zupełnie nie są przystosowane do potrzeb naszych maluchów. Mamy jednak nadzieję, że w przyszłym roku w budżecie gminy będą środki na dalszy remont naszej szkoły.

Kończąc pragnę podziękować Wszystkim, którzy wspierają naszą placówkę finansowo i dobrym słowem.

Dyrektor szkoły Maria Solarz
Zdjęcia: Archiwum szkoły

USŁUGI TRANSPORTOWE

**Przewóz materiałów budowlanych
i innych towarów
(załadunek i rozładunek)
5 – 12 – 24 Tony**

**Paweł LAZAROWICZ
Zabłędza 132
33-170 Tuchów
Tel. 604 886 373**



Plan Odnowy Miejscowości Zabłędza na lata 2011-2017

Plan Odnowy Miejscowości Zabłędza na lata 2011-2017 powstał z inicjatywy grupy mieszkańców wsi. Plan określa działania natury społecznej, gospodarczej i przestrzennej, zmierzające do pozyskania funduszy dla aktywizacji obszarów wiejskich na terenie sołectwa Zabłędza w gminie Tuchów. Plan Odnowy Miejscowości Zabłędza został wykonany na lata 2011-2017 przez Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji na podstawie dostarczonych przez Nasz zespół materiałów. Plan spełnia kryteria dostępu wyznaczone w działaniu „Odnowa i rozwój wsi” i będzie stanowił obligatoryjny załącznik wniosków aplikacyjnych w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Plan Odnowy Miejscowości Zabłędza na lata 2011-2017 jest ponadto dokumentem pomocniczym (nie obligatoryjnym) w procesie planowania działań kierowanych do współfinansowania w ramach Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 „Rozwój obszarów wiejskich” i „Odnowa centrów wsi”.

Cele i zadania zawarte w opracowaniu wpisują się w założenia Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – „Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej”, „Odnowa i rozwój wsi”.

Plan Odnowy Miejscowości Zabłędza na lata 2011-2017 składa się z ośmiu głównych części.

1. Charakterystyki miejscowości;
2. Inwentaryzacji zasobów służącej odnowie miejscowości;
3. Wizji rozwoju miejscowości;
4. Analizy SWOT (oceny mocnych i słabych stron miejscowości, szans i zagrożeń w otoczeniu);
5. Opisu planowanych zadań Planu Odnowy Miejscowości w perspektywie 7 lat;
6. Harmonogramu realizacji Planu Odnowy Miejscowości;
7. Innych zadań istotnych ze względu na rozwój miejscowości, przewidzianych do realizacji w ramach projektów ogólnogminnych;
8. Procedur monitoringu, aktualizacji i upowszechniania Planu Odnowy Miejscowości.

Plan Odnowy Miejscowości Zabłędza stanowi także podstawę działań zmierzających do wprowadzenia w życie 4 celów strategicznych Strategii Rozwoju Gminy Tuchów na lata 2007-2015:

1. Tworzenie nowych miejsc pracy;
2. Oświata, rekreacja, sport;
3. Infrastruktura;
4. Ochrona środowiska.

Realizacja wymienionych celów przyczyni się do modernizacji infrastruktury technicznej i społecznej miejscowości, a także do zachowania lokalnych tradycji i kultury mieszkańców miejscowości i całej gminy. Opracowany plan po zatwierdzeniu przez zebranie wiejskie sołectwa i Radę Miejską w Tuchowie zostanie skierowany do aplikacji środków finansowych na realizację zadań oby zgodnie z przedstawionym harmonogramem.

Zadania przewidziane do współfinansowania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 na terenie sołectwa Zabłędza:



1. Utworzenie kompleksu rekreacyjno-sportowego w centrum miejscowości Zabłędza.

Zakres: modernizacja nawierzchni boiska sportowo-rekreacyjnego – wykonanie sztucznej nawierzchni, instalacja krzesełek z tworzywa sztucznego, budowa boisk do innych dyscyplin sportowych (siatkówka, koszykówka, kort tenisowy), budowa zaplecza technicznego, zagospodarowanie brzegów cieków wodnych, instalacja placu zabaw dla dzieci wraz z elementami małej architektury (altana, ławki, oświetlenie miejscowe, ogrodzenie, parking).

Szacunkowy koszt: 550 000 zł

Uzasadnienie -Miejscowość Zabłędza pozbawiona jest wielu instytucji publicznych, funkcjonujących w większości wsi. Na terenie Zabłędzy nie ma żadnej instytucji kultury (typu świetlicy wiejskiej, wiejskiego domu kultury). Nie ma także kościoła. Jedynymi obiektami publicznymi jest szkoła podstawowa oraz boisko sportowe. W celu zwiększenia atrakcyjności miejscowości, zapewnienia lepszych warunków życia mieszkańców oraz poprawy w dostępie do oferty spędzania czasu wolnego, planuje się budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego. Będzie on zlokalizowany w pobliżu placówki edukacyjnej, jednak nie w jej obrębie. Kompleks będzie ogólnodostępny. Będzie się składał z części sportowej (boiska do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, kort tenisowy) oraz rekreacyjnej (plac zabaw dla dzieci, mała architektura, zieleń). Zadanie to poprawi atrakcyjność miejscowości w oczach turystów i mieszkańców oraz przyczyni się do integracji społecznej. W perspektywie stanie się znaczącą atrakcją turystyczną, na terenie miejscowości, która posiada duży potencjał turystyczny

2. Budowa ciągów pieszych przy drogach wraz z oświetleniem ulicznym.

Zakres: wyznaczenie niezbędnych ciągów pieszych, budowa ciągów pieszych, szczegółowa inwentaryzacja uzupełnień w oświetleniu drogowym i wykonanie nowych punktów oświetleniowych.

Szacunkowy koszt: 200 000 zł

Uzasadnienie- Budowa ciągów pieszych w miejscowości Zabłędza przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa drogowego na terenie sołectwa oraz zwiększenia standardów zamieszkiwania i estetyki. Obecnie na terenie miejscowości jest mało zorganizowanych ciągów pieszych, co stwarza duże niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Szczególnie dotyczy to ruchu pieszego wzdłuż drogi wojewódzkiej przechodzącej przez Zabłędzę. Potrzebnymi inwestycjami są budowy chodników wzdłuż dróg gminnych

i powiatowych przechodzących przez Zabłędę.

Uzupełnienie oświetlenia dotyczy dróg gminnych i powiatowych oraz nowych punktów oświetleniowych w osi ulic bocznych względem drogi wojewódzkiej, które stanowią nowe obszary aktywności budowlanej na obszarze miejscowości.

Do pierwszego etapu realizacji należy wykonanie ciągów pieszych na odcinkach:

przysiółek Stara Wieś (200 m), przysiółek Nowa Wieś w kierunku Piotrkowic (2 km), przy drodze wojewódzkiej nr 997 od szkoły do granic miejscowości w kierunku Tuchowa (2 km) – inwestycja realizowana na terenie Tuchowa.

3. Budowa wielofunkcyjnej hali sportowo-rekreacyjnej wraz z zagospodarowaniem terenu.

Zakres: budowa hali widowiskowo-sportowej z zapleczem sanitarnym, organizacja świetlicy wiejskiej, budowa drogi dojazdowej, wykonanie oświetlenia i budowa parkingu.

Szacunkowy koszt: 1100 000 zł

Uzasadnienie-Projekt zmierza do budowy hali widowiskowo-sportowej, która będzie wykorzystywana na potrzeby Szkoły Podstawowej w Zabłędzie oraz mieszkańców sołectwa. Nie będzie to obiekt wyłącznie sportowy, ale także społeczno-kulturalny. Będzie stanowił siedzibę dla świetlicy wiejskiej oraz rozmaitych organizacji i grup nieformalnych działających na terenie miejscowości. Zabłędza uzyska obiekt pełniący funkcję sportową oraz społeczno-kulturalną. Przyczyni się to nie tylko do zwiększenia standardów zamieszkiwania na terenie miejscowości oraz poprawy warunków edukacyjnych dzieci i młodzieży, ale również do zwiększenia integracji społecznej mieszkańców.

4. Modernizacja cmentarza z I wojny światowej oraz 3 kapliczek przydrożnych.

Zakres: opracowanie dokumentacji technicznej, renowacja cmentarza i kapliczek, oznakowanie turystyczne i informacyjne obiektów.

Szacunkowy koszt: 150 000 zł

Uzasadnienie-W Zabłędzie znajduje się cmentarz wojskowy nr 174 z I wojny światowej. Od frontu otacza go żelazna krata,

z trzech stron mur kamienny; na betonowym pomniku dwuramienny żeliwny krzyż. W środku żeliwne krzyże nagrobne, tzw. lotaryńskie, z emaliowanymi tablicami. Znajdują się tu 3 mogiły zbiorowe i 10 pojedynczych. Jest tu pochowanych 35 żołnierzy rosyjskich.

Na uwagę w miejscowości zasługuje również kapliczka ufundowana ok. 1910 r. przez Walentego Kruczka, z gipsową figurką N.P. Maryi Niepokalanie Poczętej, oraz inne kapliczki wzniesione w latach pięćdziesiątych XX wieku i późniejszych.

Zarówno cmentarz, jak i dwie kapliczki są wpisane do rejestru zabytków.

5. Zwiększenie poziomu estetyki miejscowości Zabłędza poprzez urządzenie i porządkowanie terenów zielonych.

Zakres: opracowanie projektów terenów zielonych, zakup materiału nasadzeniowego i urządzenie terenów zielonych wg projektów.

Szacunkowy koszt: 50 000 zł

Uzasadnienie-Projekt zmieni estetykę Zabłędzy, która położona w atrakcyjnym przyrodniczo terenie, posiada rozproszoną zabudowę. Przyczyni się do poprawy jakości życia mieszkańców oraz pozytywnie zmieni wizerunek miejscowości wśród turystów i przejeżdżających gości. W przyszłości przyczynić się może do zwiększonego ruchu osadniczego na terenie sołectwa.

Plan Odnowy Miejscowości Zabłędza został przygotowany przez mieszkańców wsi: radnego Tadeusza Zakrzewskiego, sołtysa Ewę Michałek, członków rady sołectkiej: Fryderyka Cicha, Władysława Cicha, Liliannę Iwan, Wiesława Kałuckiego, Adolfa Kępe, Andrzeja Rogackiego i Franciszka Okaza, dyrektora szkoły Marię Solarz, Franciszka Turaja i Krzysztofa Jasińskiego.

Plan Odnowy Miejscowości Zabłędza jest w całości dostępny na stronie internetowej: www.zabledza.pl.

*Opracował: Tadeusz Zakrzewski- radny wsi
Zdjęcie: Krzysztof Jasiński*

ZABŁĘDZA

cz. III

Książka „KAMIENIE MIŁOWE.
WSIE TUCHOWSKIEJ GMINY”
ZABŁĘDZA 2003

IV. Nie tak dawno

31 grudnia 1954 r. zakończyła swe istnienie wiejska gmina zbiorowa Tuchów-wieś, a powstały samodzielne gromady, m.in. Karwodrza, w skład której wchodziła Zabłędza. Przez kolejne kadencje wieś reprezentowali: Henryk Litwiński (przewodniczący Gromadzkiej Rady), Franciszek Turaj (z przysiółka Ryje), Bronisława Kras, Janina Halagarda, Andrzej Imburski. Na początku lat sześćdziesiątych we wsi przeprowadzono meliorację pól. Od 1962 r. wieś weszła w skład Gromadzkiej Rady Narodowej w Tuchowie, reprezentowali ją: Franciszek Turaj (przewodniczący GRN) oraz radni Bronisława Kras i Janina Halagarda. W późniejszych latach Jan Starzyk (przewodniczący GRN) oraz radni Alojza Starzyk i Kazimierz Surdel.

W 1975 r. w Polsce została przeprowadzona reorganizacja administracyjna, powstało województwo tarnowskie, a w Tuchowie Urząd Miasta i Gminy, w którym wieś reprezentowali radni Franciszek Turaj i Eugeniusz Łątka. Przez kolejne lata radnym był Józef Lazarowicz. W latach 1984-1991 w Urzędzie Miasta i Gminy Tuchów wieś reprezentował Jan Starzyk, a w latach 1991-1998 radny Franciszek Turaj. Na skutek kolejnej reorganizacji administracyjnej kraju Tarnów został powiatem, a miastem wojewódzkim jest Kraków. W ostatnim roku kończącego się stulecia XX wieku na radnego, reprezentującego interesy wsi w Urzędzie Gminy, został wybrany Edward Solak. Wieś miała także samorząd. Według potwierdzonych informacji, w latach 30. XX w. wójtem był Józef Czapla. Później byli sołtysi: Stanisław Halagarda (w czasie II wojny światowej), następnie kolejno: Jan Bryg, Stanisław Turaj, Piotr Cich, Jan Koziół (przez 25 lat), Alojzy Ryba, Tadeusz Zakrzewski (przez 10 lat). Obecnie, drugą kadencję, sołtysiem jest Ewa Michałek. Od wyborów samorzą-



dowych, na kadencję 2002-2006 do Rady Miejskiej w Tuchowie, z okręgu, do którego należą sołectwa: Karwodrza, Trzemesna i Zabłędza wybrani zostali: Aleksander Gawryał i Andrzej Graca. W czasie ogólnopolskich dożynek, odbywających się 2 września 2001 r. w Częstochowie, wieńiec wykonany przez mieszkańców Zabłędzy został oceniony wysoko: na 177 wieńców z całej Polski sklasyfikowano go na 17 miejscu, okazał się najładniejszy w całym regionie. Reprezentacja Zabłędzy odebrała gratulacje od premiera Jerzego Buzka i ministra rolnictwa Artura Balazsa.

Ciąg dalszy w następnym numerze.

Tekst: Krzysztof Jasiński

4 czerwca 2010 roku

Ta data będzie pamiętna.

Wielka fala na rzece Biała w Tuchowie. Woda przełała się przez wały po prawej i po lewej stronie rzeki, szybko zalewając domy.

Zalany został znaczny obszar Gminy Tuchów, a pod wodą znalazła się również część Tuchowa. W bardzo krótkim czasie wiele osób straciło cały dorobek swojego życia. Najstarsi mieszkańcy nie pamiętają takiej wody.

Zdjęcia: Krzysztof Jasiński

